

Pola Negri - polska gwiazda filmowa. Część 2.

Wojciech Stanisław Grochowalski (*Łódź*)

W poprzedniej części opisałem rodowód Poli Negri (1896-1987), jej drogę do stania się gwiazdą kina niemego, wyjątkową karierę w Hollywood. Teraz jej życie prywatne, hołdowanie polskości, upamiętnianie aktorki w Polsce i na świecie.



Pola Negri, 1921 r., fot. University of Washington: Special Collections, wikimedia

commons

Nieudane małżeństwa i związki

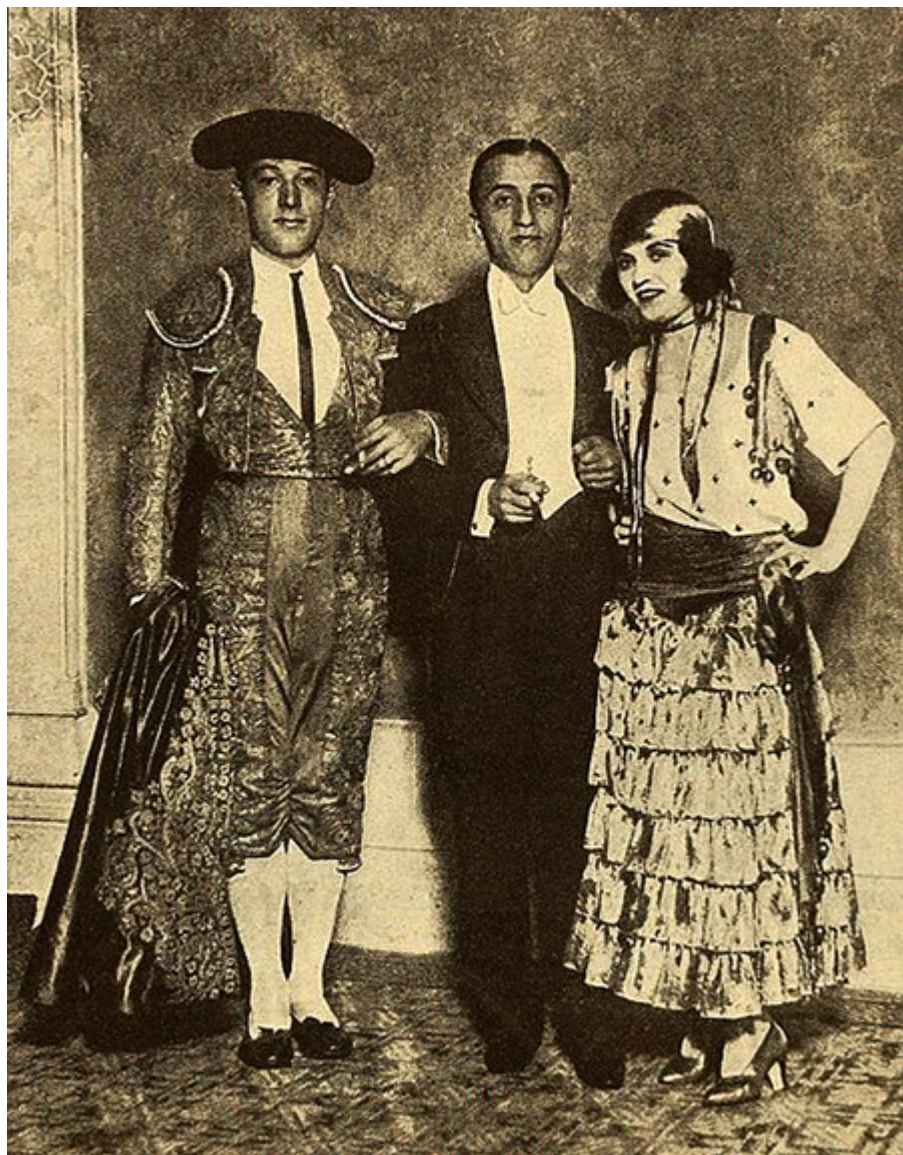
Aktorka była zamężna dwa razy, małżeństwa jej – podobnie jak inne związki z mężczyznami – nie okazały się trwałe. Jej pierwszą poważną miłością był kolega z branży w Warszawie, aktor, reżyser i dyrektor teatru Józef Świeściak – we wspomnieniach ukryła go pod nazwiskiem Podemski; zmarł w 1917 roku na gruźlicę. Następny był artysta malarz Stanisław Jerzy Kozłowski, zmarł także na gruźlicę i też w 1917 roku, w lipcu, Pola była w tym czasie już w Berlinie. W warszawskim okresie poznała w teatrze dozgonnego przyjaciela, a później jej sekretarza i zarządcę jej nieruchomości (także we Francji) Lopka, zauroczonego nią. We wspomnieniach też nie odkrywa nazwiska, ale można domniemywać, że to Leopold Trzebuchowski (ur. 1894 r.) vel Leopold Brodziński, vel Lech Orwicz, vel Józef Wolski, zamordowany przez Niemców w Auschwitz w 1942 roku.

Pierwsze małżeństwo zawarła w Polsce – wyszła za oficera kawalerii, porucznika Eugeniusza hr. Dąbskiego herbu Godziemba, urodzonego w Rawie Mazowieckiej. Ślub Poli i Eugeniusza miał miejsce 5 listopada 1919 roku w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu, akt ślubu panna młoda podpisała: Apolonia hr. Dąbska-Chałupiec; tytuł hrabiowski bardzo ją nobilitował. Dąbscy byli mazowiecką arystokracją – chęć zubożała. Jak doszło do ślubu? Otóż, gdy w 1919 roku Pola jechała koleją (kolejny raz) z Warszawy via Sosnowiec do Berlina (innego połączenia kolejowego Warszawy z Berlinem wtedy nie było) i wiozła taśmy filmowe w walizce, została zatrzymana na granicy w Sosnowcu z podejrzeniami o szpiegostwo. Po latach napisała we wspomnieniach, że był początek 1919 roku, została zatrzymana do wyjaśnienia i ogrzewała dłonie przy żeliwnym piecyku, gdy do pomieszczenia na przejściu granicznym wszedł komendant policji i szef straży granicznej zarazem, młody porucznik, który miał się przedstawić słowami: *Jestem hrabia Dąbski, naczelnik tutejszej straży celnej, może mi pani powiedzieć o co chodzi? Zdaje się młoda damo, że naraziła się pani na jakiś kłopot.*

Trzeba sobie wyobrazić widok młodego, eleganckiego, przystojnego i sprężystego oficera kawalerzysty, o nienagannych manierach i kurtuazyjnym zachowaniu wobec kobiety, a naprzeciw tegoż pełnego męskości i opiekuńczego oficera elegancka, piękna i zgrabna a zarazem zagubiona i zziębnięta kobieta. Jak Pola opisała tę sytuację dalej, złość jej wówczas nagle odeszła, ów ok. 25-letni mężczyzna o pięknej

postawie wojskowej i niebieskich oczach oczarował ją. Oboje ulegli zauroczeniu, pamiętała to pierwsze spotkanie bardzo dobrze do końca życia. Wtedy, po kolacji, na którą zaprosił ją hrabia, pojechała dalej do Berlina kręcić nowy film, ale zaczęli wymianę namiętnej korespondencji, spotykali się, wreszcie pobrali. Panna młoda pomieszkiwała przy mężu w Sosnowcu w sumie przez kilka miesięcy, później większość czasu spędzała w Berlinie na planie filmowym. A on - jak to zawodowy żołnierz - na wojnach i manewrach; był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej, od początku 1920 roku służył w 1. Pułku Szwoleżerów. Hrabia miał bardzo dobre stosunki z matką Poli, która mieszkała wtedy jeszcze w Warszawie. Związek był bezdzietny, oficjalnie trwał trzy lata, rozwód otrzymali w 1922 roku.

Kolejnym mężczyzną w jej życiu był bogaty Niemiec Wolfgang Georg Schleber. Nazywała go Petroniuszem; nie zachował się elegancko bo rzucił ją bez słowa... Romans zbiegł się z jej wyjazdem do Ameryki. Pisano jeszcze o głośnych, dosłownie i w przenośni, zalotach (strzelał, chciał ich zabić w rozpacz) w Niemczech i staraniach o jej rękę fabrykanta Willy Seiferta. Tuż po jej przybyciu do Stanów w połowie 1922 r. o jej względy i rękę starał się Charlie Chaplin. Oświadczył się w Nowy Rok 1923, a ona się zgodziła. Jest mnóstwo ich wspólnych zdjęć, spędzali ze sobą dużo czasu, wyglądali na zakochanych. Jednak aktorka stwierdziła, że Charlie jest zbyt zaborczy, despotyczny, wybuchowy, chorobliwie i bez powodów zazdrosny, zawsze ciągnął za sobą pełno dziennikarzy, za często się kłócili. Ograniczałby jej życie, więc nie zdecydowała się na małżeństwo. Gazety pisały, że 3 marca 1923 roku dała Chaplinowi kosza. Po latach opisała ich związek, prostując to, co nieprawdziwego według niej napisał Chaplin. Określiła jego zachowanie i pisanie o ich sprawach jako niegodne dżentelmena i spuwentowała, że „wszyscy kłowni żyją w świecie iluzji”.



Rudolf Valentino, Manuel Reachi i Pola Negri, bal kostiumowy w Sixty Club w hotelu Ambassador w Los Angeles, *The New Movie*, 1 sierpnia 1930 r., fpt. wikimedia commons

Zdecydowała się jednak wyjść za mąż za czołowego amanta filmowego Ameryki, Włocha, aktora Rudolfa Valentino. Para była zakochana w sobie do szaleństwa: on usypywał płatki róż na łóżku, zwracał się do niej per „piękna Politka”, gotował dla niej. Mówiła, że przyjęła jego oświadczenia. Niestety aktor zmarł nagle w szpitalu w Nowym Jorku w 1926 roku. Poli zarzucano nadmierne lansowanie się przy osobie i tragicznej śmierci Valentino.

Drugim mężem Poli Negri był książę gruziński Sergiusz Mdivani (1903-1936), elegancki i przystojny (jak Rudolf) mężczyzna. Był jednym z pięciorga dzieci byłego carskiego generała, po agresji Rosji na Gruzję w 1921 roku wyemigrowali do Paryża.

Ślub wzięli we Francji w 1927 roku, po hrabinie stała się księżną, choć książę (według wielu złośliwych opinii tytuł był fałszywy) był zbiedniałym gruzińskim arystokratą na emigracji. Mdivani o dziwo łatwo wchodzili w związki małżeńskie z bardzo bogatymi osobami. Niektórzy doszukiwali się w tym ruchu Poli kolejnego kroku w grze z hollywoodzką rywalką Glorią Swanson, która wyszła za mąż za... markiza. Analizując wspomnienia Poli, bardziej jednak można doszukiwać się tu kompleksów związanych z pochodzeniem, przełamywania ich, słabostki bycia łasym na tytuły. Jednak i to małżeństwo nie trwało długo, m.in. z uwagi na rozrywkowy charakter księcia i jego rozrzutność - a był bez pieniędzy. Pisano też, że odszedł od niej po tym, jak straciła fortunę po krachu na giełdzie w Nowym Jorku w 1929 roku; mówiono, że zarobiła w Paramount sześć milionów a mogła stracić nawet pięć milionów dolarów. Rozwiedli się w 1931 roku, a wcześniej byli w separacji; na szczęście przyjaciel Hulewicz nakłonił Polę do spisania intercyzy. Pisała, że zaszła z Serżem w ciążę, ale poroniła.



Ślub Poli Negri z księciem Sergiuszem Mdivanim, 14 maja 1927 r., fot. z kolekcji Mariusza Krzysztofa Kotowskiego

Kochała trzech mężczyzn, za których nie dane jej było wyjść za mąż: ww. Petroniusza, Rudiego i Glana Kidstona. Ten ostatni to angielski komandor, pilot, romansowała z nim w 1929 roku w Anglii podczas kręcenia tu filmu. Zginął w katastrofie lotniczej. O jej rękę zabiegał później także jeden z najbogatszych ludzi świata, Amerykanin Harold McCormick (1872-1941): elegancki, szarmancki, rycerski. Odmówiła m.in. z powodu zbyt dużej różnicy wieku, poza tym miał nierówne usposobienie, bała się też, że ceną dostatniego życia będzie rezygnacja z aktorstwa. A potem miała wątpliwości, czy dobrze zrobiła nie wychodząc za niego... Na koniec życia stwierdziła, że jednak ani Eugeniusza hr. Dąbskiego ani Serża księcia Mdivaniego nie kochała prawdziwie... Gdy w jednym z filmów wygłaszała

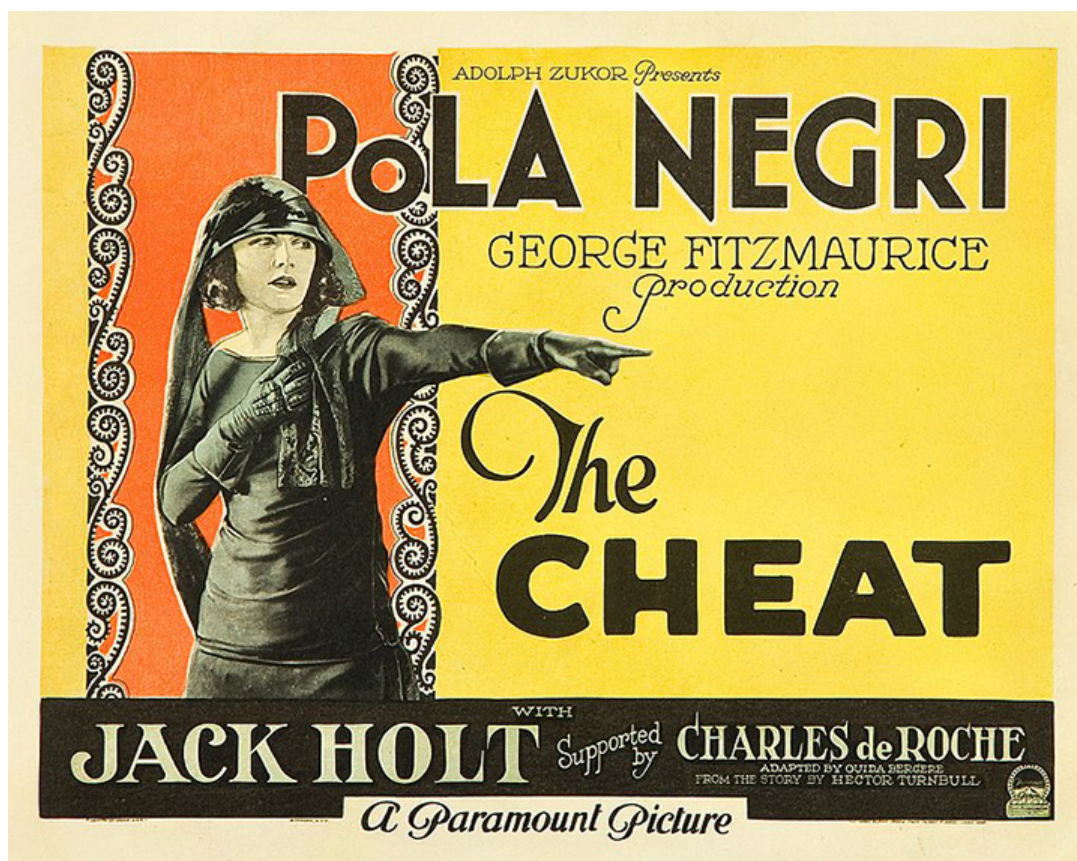
sekwencję: - *Przeżyłam dwie wojny, cztery rewolucje, i pięciu mężów*, wypowiadała ją z takim przekonaniem i autentycznością, że bawiło to każdą widownię, bo jak twierdziła, zgadzało się to z jej życiorysem - oprócz może trochę przesadzonej liczby mężów.

*

Wspieranie polskości

Aktorka była niewątpliwie polską patriotką. Gdy przybyła do Ameryki w 1922 roku - już jako znana aktorka powiedziała do Polonii: - *Nie przybyłam tu dla majątku. Nie szukam chwały. Pragnę choćby skromną cegiełką przyłożyć się do sławy naszej odrodzonej, ukochanej Ojczyzny*. Mówiła: - *Zawsze byłam i będę Polką*. Jak wspominała Loda Halama (Moje nogi) po spotkaniu z Polą po wojnie w Kalifornii, miała wielki sentyment do Ojczyzny, dużo opowiadała o Polsce, a w jej domu była polska atmosfera; przyjmowała Polaków z kraju i często gościła Polonię, częstowała szampanem, niektórzy według Halamy przychodzili, żeby się dobrze najeść. Na początku pobytu w Stanach odwiedziła Polonię w Chicago, złożyła uroczyste wieniec pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki (odsłonięty w 1904 r.), urządzono spotkanie z nią w Domu Polskim, po wojnie przekazała do Muzeum Polskiego w Ameryce jeden z obrazów przywiezionych z Polski.

Gdy na początku 1919 roku występowała gościnnie przez kilka dni w teatrze w Krakowie, sprzedawała - jako bardzo popularna aktorka - z dużym powodzeniem drukowane karty ze swoim zdjęciem, a dochód z tej sprzedaży oraz część gaży przeznaczyła na fundusz odsieczy Lwowa. Wspierała też finansowo powstańców śląskich. Wcześniej w Warszawie brała udział w koncertach i wydarzeniach charytatywnych na rzecz ofiar wojny. Nagłaśniała proces sądowy jaki jej wytoczono za rzekomą obrazę pewnego aktora Niemca, który w czasie plebiscytu na Śląsku (marzec 1921 r.) powiedział w jej obecności w dużym gronie, że „Nie dostaną Śląska te polskie świnię!”. Oburzona zareagowała wtedy: - „Sam jesteś świnia, łotr i łajdak”. Z procesu wyszła obronną ręką, dowodziła, że jest Polką i polską patriotką, sprawę umorzono. W końcu lat 30. gdy realizowała filmy w Berlinie, miała stały kontakt i bywała w polskiej ambasadzie, występowała w Instytucie Polsko-Niemieckim sama i z innymi Polakami - kiedyś nie wystąpiła po kłótni z Kiepurą, który uparł się by to jego nazwisko było pierwsze na afiszu.



Cheat (1923) to niemy film wyprodukowany przez Famous Players-Lasky i dystrybuowany przez Paramount Pictures., lobby card, fot. wikimedia commons

Zapewne wybierała instytucje i sytuacje (osoby, dziedziny), które wspierała, nie można jej zarzucić, że zapomniała o kraju. Udzielała się charytatywnie, wspomagała na ile mogła rodaków. Spotykała się jednak z zarzutami o brak wsparcia, np. przed II wojną światową, że nie spełnił obietnicy wybudowania sierocińca pod Bydgoszczą, czy braku donacji na budowę szkoły w rodzinnym Lipnie – tu po prostu odmówiła prośbie; wspominała to córka naczelnika straży ogniowej, będącego w Komitecie budowy szkoły, zarazem brata burmistrza. Była katoliczką, jako dziecko i nastolatka modliła się w kościele Św. Krzyża w Warszawie, w ostatnich latach życia (gdy mieszkała w San Antonio) nie opuszczała niedzielnych mszy świętych, przyjmowała komunię świętą, przy łóżku miała obrazek z Matką Boską Częstochowską, zgodnie z jej wolą do trumny włożono jej różaniec w dłonie. Pogrzeb matki urządziła w Hollywood z kościoła pw. Dobrego Pasterza w Beverly Hills (modlą się tu ludzie kina), pochowała ją na cmentarzu Calvary i wykupiła dla siebie miejsce obok matki, tam właśnie spoczęła po śmierci.

Pola Negri kupiła w 1926 i 1944 roku place i dotowała budowę kościołów polskich w

Los Angeles - najpierw kaplicy, a później dużego obecnego kościoła pw. Matki Boskiej Jasnogórskiej przy West Adams Boulevard. W latach 20. XX w., organizowała koncerty, zbiórki, loterie na cele parafii i budowy kościoła; po wojnie z przyjaciółką Margaret West zamówiły we Włoszech do tego kościoła stacje Drogi Krzyżowej. W swojej rezydencji na zamku pod Paryżem urządziła z matką kaplicę katolicką; organizowała tu polskie dożynki, na których zaproszone polskie zespoły prezentowały się w polskich strojach ludowych (wełniakach). W rezydencji tej gościła przez długie okresy Karola Szymanowskiego i jego przyjaciół. W wieży zamkowej kompletowała małe muzeum polskich militariów, zbierała polskie starodruki, malarstwo, grafikę. W Kalifornii już jako wielka gwiazda witała w październiku 1923 roku będącego w Stanach Zjednoczonych gen. Józefa Hallera. Powitała jego i jego gości wielkim bukietem kwiatów na dworcu kolejowym, a następnie gościła w swojej rezydencji w Beverly Hills przez cały pobyt generała, oprowadzała go po Hollywood (dzielnica Los Angeles), wydała duże przyjęcie na jego cześć. Aktorka wspierała polskich weteranów I wojny z Armii Polskiej w Ameryce, a także w Bydgoszczy - którą wojska gen. Hallera przejęły z rąk Niemiec 20 stycznia 1920 roku. Pomagała ociemniałym żołnierzom-weteranom. Pomagała też weteranom z II wojny, emigrantom powojennym w tym solidarnościowym po 1981 roku. Przygotowywała dla ww. paczki świąteczne żywnościowe, dawała też pracę Polakom. Po wybuchu II wojny światowej, we Francji działała charytatywnie w Czerwonym Krzyżu w Nicei zajmując się polskimi uchodźcami wojennymi.



Gen. Józef Haller, obok Pola Negri, za generałem (w okularach) stoi dr Teofil Starzyński w błękitnym mundurze majora służb medycznych, obok niego (drugi po prawej) kpt. Józef Sierociński (kawaler VM), drugi od lewej por. Jan Roskosz (VM), pierwszy z lewej siedzi Lucjan Adamczak (VM), 1-szy wiceprezes Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, Hollywood, październik 1923 r., fot. z archiwum SWAP w Nowym Jorku

Po wojnie myślała o przyjeździe do kraju, ale podróż nie doszła do skutku, nie otrzymała też z Polski żadnej poważnej propozycji artystycznej. Do domu w San Antonio zaprenumerowała polską prasę, spotykała się z Polonią i polskimi dziennikarzami, do końca życia mówiła chętnie i pięknie w języku ojczystym, po polsku. W Bydgoszczy wspierała finansowo siostry klaryski (lata 20.); pomagała dzieciom z Kresów. W San Antonio pomagała Zgromadzeniu Sióstr Serafitek, przygotowywały wspólnie żywność, potrawy i prezenty świąteczne dla biedniejszej Polonii, Pola malowała pisanki wielkanocne; siostry odwiedzały i opiekowały się aktorką do końca jej życia. Nie doszło do skutku przygotowane już spotkanie gwiazdy

(na jej prośbę) z papieżem Janem Pawłem II we wrześniu 1987 roku podczas pielgrzymki Ojca Świętego do Stanów Zjednoczonych, gdyż kilka tygodni wcześniej zmarła. W archiwum parafialnym w LA jest list aktorki wystosowany przez nią w grudniu 1978 roku do papieża Jana Pawła II (tuż po wyborze na Stolicę Piotrową) z pokorną prośbą do Jego Świątobliwości „o specjalne Błogosławieństwo Apostolskie, jako zadatek błogosławieństw niebieskich”.

*

Upamiętnianie legendy kina

Na portalu web.stanford.edu/polanegri.com napisano: *Born in Poland, „made” in Germany, stolen by Hollywood*. Aktorka otrzymała obywatelstwo Stanów Zjednoczonych w 1951 roku, natomiast Honorowe Obywatelstwo Los Angeles w 1973 roku. Nagrody za ogromny wkład do sztuki filmowej otrzymała na Festiwalu Filmowym w Berlinie w 1964 roku i na festiwalu jej filmów w San Antonio w 1968 roku. W Polsce miejscami związanymi z nią są: Lipno - miejsce urodzenia i pierwszych lat dziecięcych; dziwne, że miasto nie nadało jeszcze swojej najśłynniejszej obywatelce tytułu honorowego, może teraz?; Warszawa - miejsce zamieszkania, dojrzewania, nauki, debiutów i pierwszych sukcesów; Bydgoszcz (kupiła tu dom-kamienicę, bywała w mieście); Brdów - rodowa miejscowość matki, przyjeżdżała tu na wakacje, na cmentarzu pochowani są jej dziadkowie i liczna rodzina matki; Łódź - w Muzeum Kinematografii przygotowano na 2007 rok dużą wystawę pt. „Pola Negri - legenda kina” (kuratorzy Krystyna Zamysłowska i Piotr Kulesza), wydano katalogi polsko-angielski i polsko-niemiecki. Wystawa objechała Polskę i Europę, zakupiono dla niej dużą liczbę eksponatów, które stanowią bodaj największy w Polsce zbiór pamiątek po aktorce. Są to: stroje (suknia i pantofle z filmu *Księżycowe prządk*), plakaty, afisze, fotosy, zdjęcia, dokumenty, książki aktorki i o aktorce, karty pocztowe, płyty gramofonowe, czasopisma i inne. Zbiór daje możliwości urządzenia stałej wystawy lub poważnej galerii - a dokupiwszy kolekcję Mariusza Kotowskiego - można stworzyć muzeum Poli Negri w Łodzi, np. na wzór tego Marleny Dietrich w Berlinie. Łódź wszak jest miastem filmowym, jest tu Oscar przyznany Łodzianinowi Arturowi Rubinsteinowi, na Piotrkowskiej jest gwiazda także Poli Negri, znajduje się tu słynna Szkoła Filmowa i wytwórnie filmowe, powstało Narodowe Centrum Kultury Filmowej z ogromnym budżetem i w nowoczesnych pomieszczeniach.

W Warszawie, w Muzeum Narodowym znajduje się jej portret olejny Tadeusza Styki sprzed 1930 roku, 104 x 76 cm, подарowany muzeum przez gwiazdę, jej drugi inny portret Styki 138 x 108 cm jest w San Antonio; sportretował ją także Stefan Norblin (ok. 1920); Federico Beltrán Masses namalował w 1925 roku Polę z Rudolfem Valentino (ona ze słynnym tajemniczym pierścieniem); modernistyczny kolorowy rysunek Poli wykonała Milena Pavlović-Barili. Muzeum Teatralne przechowuje jej zdjęcia, plansze, plakaty; kilku poetów napisało wiersze dla niej i o niej, pojawiły się na rynku czekoladki i papierosy „Pola Negri” - przed wojną zapewne jako odpłatna reklama. W Lipnie jej imię noszą bulwary nad rzeką Mień, umieszczono tu tablice informacyjne o aktorce i laureatach nagród uznania czyli statuetek „Politki”, przyznawanych przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri; organizowany jest Przegląd Twórczości Filmowej „Pola i inni”, utworzono skromną Izbę Muzealną Poli Negri w dwóch salach przy kinie „Nawojka”, wmurowano tablicę dedykowaną aktorce. Działania te rozpoczęła w 2005 roku pani Dorota Łańcucka. W Brdowie działa Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Brdowskiej organizujące „Spotkania z Polą Negri”, w 2008 r. odsłoniли tablicę na domu, w którym zatrzymywała się jako nastolatka podczas wakacji, a fotel i lustro z „pokoju Poli” z tego domu, eksponuje tu w karczmie miejscowy lekarz i pasjonat aktorki dr Piotr Królikowski. Organizuje się tu Biegi im. Poli Negri, rajdy rowerowe „Od Chopina do Poli Negri”, wręczane są medale z jej wizerunkiem.



Okładka folderu wydanego przez Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri, opracowanego przez Dorotę Łańcucką i Dorotę Marcinkowską, Lipno 2012 r.

Wydane książki: autobiografia *Memoirs of a Star*, USA 1970, ukazała się także w Niemczech i we Francji, wydanie polskie nosi tytuł *Pamiętnik gwiazdy*, Warszawa 1976; Pola Negri, *La Vie et le Rêve au Cinéma*, Francja, 1928 (*Życie i marzenia w kinie*); Aleksander Stawski, *Pola Negri (księżna Mdivani), królowa ekranu*, Warszawa 1932; Wiesława Czapińska: *Polita*, Warszawa 1989 oraz wyd. II popr. *Pola Negri polska królowa Hollywood*, Warszawa 1996; Jeanine Basinger, *Silent Stars*, USA 1999; Mariusz Kotowski: *Pola Negri. Legenda Hollywood*, Warszawa 2011, *Pola Negri własnymi słowami* (oprac.), Warszawa 2014 oraz *Pola Negri: Hollywood's First Femme Fatale*, USA 2014; Daniela Dröscher, *Pola*, wyd. polskie Łódź 2014, tłum. z niem. Sława Lisiecka; Sergio Delgado, *Pola Negri: Temptress of Silent Hollywood*,

USA 2016; Tony Villecco, *Pola Negri: The Hollywood Years*, USA 2017; Magdalena Lamparska, *Wszystko albo nic. #jak Pola Negri*, Warszawa 2017. Większe lub mniejsze biografie wydano o niej przed wojną w Holandii i Rosji.

Inne opracowania: rozdziały o Poli Negri w książce Zbigniewa Rogowskiego *Oni z Hollywood*, Warszawa 1982 i Marioli Szydłowskiej *Między Broadwayem a Hollywood. Szkice o artystach z Polski w Stanach Zjednoczonych*, Kraków 2009; Zbigniew Wyszyński, *Wielka Pola Negri „Filmowe Polonica”*, Kraków 1985; Władysław Banaszekiewicz, *Pola Negri. Początki kariery i legendy* [w:] „Kwartalnik filmowy” 1960; Jan F. Lewandowski, *Pola Negri w Sosnowcu*, Sosnowiec 2002; Piotr Kulesza, *Pola Negri - droga do sławy*, Sosnowiec 2012; Dorota Łańcucka i Dorota Marcinkowska wydały folder *Być jak Pola Negri*, Lipno 2012; Dariusz Racinowski, *Brdowskie ślady Poli Negri*, Brdów 2008, *Pobyt w Brdowie okazał się dla mnie najlepszym lekarstwem. Brdowskie korzenie i ślady Poli Negri*, Brdów 2016 oraz rozprawa *Pola Negri i jej miłość do tego, co polskie* ogłoszona drukiem na KUL [w:] „Biografistyka Pedagogiczna” Tom IV nr 1 (2019); O aktorce pisali także: Leopold Brodziński, Ryszard Ordyński, Ludwik Sempoliński, Stefan Krzywoszewski, Maria Kornatowska, Jerzy Toeplitz, Bogusław Kaczyński, Leszek Armatys i Wiesław Stradomski, Jerzy Płaczekiewicz, Janina Pudełek, Joanna Szczutkowska, Noel Botham, Jim Tully, Hall Caine, Scott Eyman, Emily Leider, Allan Alfred Lewis, Alice-Leona Moats i inni. Dużo miejsca poświęcał jej „Iluzjon. Kwartalnik Filmoteki Polskiej”.



Tablica na ścianie budynku, w którym mieszkała Pola Negri, Sosnowiec, ul. Kołłątaja 6, fot. wikimedia commons

W FilMOTECE Narodowej znajduje się dziewiętnaście kopii jej filmów, w tym *Bestia* z 1917 roku, jedyny jej polski film, ocalały dzięki amerykańskiej kopii pt. *The Polish Dancer* z 1921 roku, w 2017 r. odrestaurowano go w rozdzielczości 4K; FilMOTEKA Narodowa zorganizowała w 2017 r. konferencję „Pola Negri - aktorka, ikona, legenda”. Mariusz Kotowski zrealizował film dokumentalny *Life is a Dream in Cinema - Pola Negri*, USA 2005; Wiesława Czapińska i Barbara Wachowicz napisały dla TVP spektakl *Polita*, 1979; monodram pt. *His Polita* napisała Bernadette Hamilton-Brady, San Antonio 2003; w Warszawie od 2006 roku wystawiano sztukę muzyczną *Próba u Poli* w wykonaniu Barbary Rybałtowskiej zaś w Krakowie monodramy o Poli przedstawia Nina Repetowska; Kazimierz Braun napisał sztukę *Opowieści Poli Negri*, 2008; M. Kotowski wydał na DVD jej cztery wczesne filmy, *USA*, Austin 2011, napisał o Poli sztukę pt. *Złamane życie* oraz scenariusz 12-odcinkowego serialu telewizyjnego; Janusz Józefowicz zrealizował w oparciu o biografię aktorki musical pt. *Polita* w technologii 3D, w roli Poli wystąpiła Natasza Urbańska, 2011; Stanisław Janicki prezentował w telewizji polskiej zestaw jej filmów w cyklu „W starym kinie” (cykl od 1967 r.); Bogusław Kaczyński wydał na CD trzynaście pieśni, piosenek i romansów z filmów, w wykonaniu Poli Negri pt. *Polska*

bogini Hollywood; spektakl *Tango Notturmo* wyreżyserowała Barbara Sass w Teatrze Kamienica w 2012 roku; Magdalena Gauer jest autorką sztuki teatralnej *Klatka*, 2016; na podstawie której Teatr Kamienica przygotował inscenizację *Noc gwiazdy*; rekonstrukcja filmu *Mania* i jego re-premiera w Filharmonii Narodowej z muzyką Jerzego Maksymiuka miała miejsce w 2011 r.; muzykę na żywo do niemych filmów Poli Negri wykonuje folkowy zespół Czerwie; w Stanach Zjednoczonych organizowane są festiwale filmowe dedykowane aktorce - także przez Polonię w Austin, Chicago czy Buffalo. Popiersia Poli wyrzeźbili Jose Maria Sert (Paryż, 1928), Agnieszka Stopyra-Żugaj (2018), jej małą rzeźbę jako hiszpańską tancerkę wykonał w drewnie Zdzisław Ostrowski z Lipna (2007), na ścianie kościoła polskiego w Los Angeles wisi mosiężna tablica z jej płaskorzeźbą.

Duże archiwum i zbiory dotyczące Poli Negri zgromadził Mariusz Kotowski w Stanach Zjednoczonych, wiele wydawnictw i druków skompletował Alojzy Bukoń w Bydgoszczy; około 80 zdjęć aktorki znajduje się w Narodowym Archiwum Cyfrowym; dużo pamiątek posiadają niemieckie muzea i archiwa. Ze zbiorów rodzinnych Igor Chalupiec przekazał do Lipna fotografię aktorki z jej własnoręczną dedykacją. W Los Angeles, na Hollywood Boulevard w Alei Sław (Walk of Fame) umieszczono jej gwiazdę zaś przed słynnym Chińskim Kinem Graumana odcisnęła w chodniku: dłoń, stopy (buty), swój podpis z datą; gwiazda aktorki jest w łódzkiej Alei Sławy na ul. Piotrkowskiej. Tablice pamiątkowe: Los Angeles - trzy w kościele polskim przy West Adams (jedna dedykowana matce), nagrobna na cmentarzu Calvary; w kościele pw. Św. Marii w San Antonio; w Lipnie na elewacji Miejskiego Centrum Kulturalnego przy ul. Piłsudskiego 22 (brak daty wykonania); Bydgoszcz - tablica z hartowanego szkła odsłonięta w 2012 roku na frontonie kamienicy przy ul. Zamoyskiego 8, należącej w latach 1920-1926 do aktorki, mieszkała tu jej matka i zarządca Lopek, miasto miało połączenie kolejowe z Berlinem i było blisko rodzinnych stron matki; Brdów (jw.); Sosnowiec - na domu, w którym pomieszkiwała z mężem w latach 1919-1920 (ul. Kołataja 6).

Aktorka zmarła 1 sierpnia 1987 roku w szpitalu w San Antonio w Teksasie. Egzekwie odprawiono zgodnie z jej ostatnią wolą w języku polskim, pogrzeb rozpoczął się mszą w kościele polskim w Los Angeles, prochy pochowano 5 sierpnia na cmentarzu Calvary w mauzoleum głównym, krypta E19, block 56. Większość przedmiotów z domu, zapiski, dokumenty, pamiątki filmowe przekazała Uniwersytetowi Świętej

Marii w San Antonio, uczelnia utworzyła Kolekcję Poli Negri, przyznaje stypendia jej imienia.

Artykuł ukazał się w „Marsz, marsz Polonia” - dodatku do „Kurier Plus”, sponsorowanym przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, okręg 2, Nowy Jork 15 maja 2021 r.

Część 1:

Pola Negri - polska gwiazda filmowa. Część 1.

Zobacz też:

Pola Negri i Charlie Chaplin

Teksaskie opowieści. Pola Negri.